

„Poezja ludowa Warmii i Mazur“. Antologia. Wybrał i opracował TADEUSZ ORACKI. Pax 1957, s. 335.

Wybór wierszy poetów ludowych Warmii i Mazur poprzedził T. Oracki obszerną, bo liczącą 68 stron przedmową. Autor omówił w niej gruntownie stan badań nad poezją ludową warmińsko-mazurskiego regionu, zwracając uwagę na jej rolę w walce z germanizacją. Dokonał on też klasyfikacji tej poezji i wykazał wpływy M. Konopnickiej oraz Lenartowicza na poetów Warmii i Mazur. Poza tym autor omówił stosunki społeczne panujące na Warmii i Mazurach w pierwszej połowie XIX w., aby tym pełniej na ich tle oświetlić miejscową ludową twórczość poetycką.

Część historyczna należy jednak do najsłabszych stron tej przedmowy. Znalazły się w niej bowiem potknięcia, których można było uniknąć. „Mazur“ wychodził pod redakcją St. Zielińskiego i K. Jaroszyka od 1906 do 1920 r. a nie, jak podaje autor, od 1906 do 1939 r. K. Jaroszyk bowiem przeszedł do redakcji „Gazety Olsztyńskiej“. Po zlikwidowaniu „Mazurskiego Przyjaciela Ludu“ (1928) A. Szarkowski zaczął drukować w Olsztynie (a nie w Szczytnie) w wydawnictwie Pieniężnych „Mazura“, który jedynie szatą zewnętrzną nawiązywał do swego poprzednika, był jednak pismem nowym. Pieniężni wydawali też gotycką czcionką „Krzyżaków“ H. Sienkiewicza, choć w karcie tytułowej figurował jako wydawca „Mazur“. Antoni Sylwester Schnarbach z Warmii (bo tak się podpisywał), mało znany malarz warmiński, zmarł w Rzecku (a nie w Biskupcu), pow. reszelski, dnia 24 VIII 1924 r. (a nie 1920 r.), o czym pisze H. Skurpski w „Studiach Pomorskich“, t. I 1957 r., co uwidocznione zostało na wystawie „Pamiętek Polskości Warmii i Mazur“ w Muzeum Mazurskim w Olsztynie. „Gazeta Ludowa“ wychodziła do 1902 r. (a nie 1901) w Elku, a przez ostatni rok w Szczytnie. Alojzy Sliwa nie mógł być przed I wojną światową członkiem Związku Polaków w Niemczech, skoro Związek ten powstał w Berlinie 3 XII 1922 r., a wpisany został do rejestru sądowego pod numerem 4069 dnia 6 XI 1923 r.

Jeżeli już się podało lata ukazywania się poszczególnych czasopism, z których autor czerpał utwory do swej antologii, to trzeba było podawać je przy wszystkich tego rodzaju wydawnictwach. Niewtajemniczony bowiem sądzić będzie, że „Życie Młodzieży“, dwutygodnik Związku Towarzystw Młodzieży w Prusach Wschodnich, dodatek do „Gazety Olsztyńskiej“, wychodził jedynie w 1923 r., a tymczasem przestał on wychodzić dopiero w 1930 r., gdy powołano do życia pismo „Młody Polak w Niemczech“ — dla całej młodzieży polskiej w Niemczech. „Ziemia Wschodnio-Pruska“ wychodziła od maja 1929 do 1933 r., gdy prawdopodobnie na interwencję czynników niemieckich Ministerstwo Spraw Zagranicznych poleciło Pawłowi Sowie zaprzestać redagowania tego miesięcznika.

Przedstawiwszy tło historyczne autor scharakteryzował skromną ludową twórczość poetycką na Warmii. Można tutaj było wydobyć jeszcze nazwiska poetów z okresu plebiscytu i 20-lecia międzywojennego (np. Bernard Zbik).

Najcenniejsze jest przedstawienie dziejów twórczości ludowej na Mazurach. Autor wydobyl tutaj szereg nieznanych nazwisk mazurskich poetów ludowych. Wiersze ich zajmują najwięcej miejsca w jego wyborze. Mówiąc o tematyce tych utworów autor wyjaśnia, że lud mazurski odsuwany był od wieków od kontaktów z Polską, od oświaty polskiej, szukał związku z macierzą poprzez literaturę religijną. Znalazło to swe odbicie już w XVIII w. w poezji ludowej na Mazurach, obejmującej głównie tematykę religijną.

Do przedmowy dołączone są uwagi ogólne o antologii oraz charakterystyka dialektu mazurskiego i warmińskiego.

Mimo wspomnianych powyżej mankamentów antologia Orackiego stanowi próbę ujęcia całej poetyckiej twórczości ludowej Warmii i Mazur i jest tym samym krokiem naprzód w stosunku do wyboru wierszy dokonanego w 1949 r. przez W. Kochańskiego.

Zygmunt Lietz

„Zielonogórski informator gospodarczo-turystyczny“, s. 66.

Niedawno ukazał się w sprzedaży „Zielonogórski informator gospodarczo-turystyczny“. Składa się on z dwóch części. Pierwsza o charakterze gospodarczym (s. 7—41) zawiera dokładny opis wszystkich miast i miasteczek woj. zielonogórskiego z podaniem liczby mieszkańców, istniejących przedsiębiorstw, połączeń kolejowych z Zieloną Górą oraz wymienieniem obiektów nadających się do odbudowy i wskazaniem możliwości osadniczych. Jest to szczególnie ważne dla osób, które zamierzają osiaść w tym województwie.

Wiadomości, zawarte w „Informatorze“, dają pełny obraz życia gospodarczego miast i miasteczek tego terenu oraz możliwości ich odbudowy tudzież aktywizacji. Każda miejscowość opisana jest w sposób ciekawy i konkretny.

Druga część „Informatora“ podaje opis trzech szlaków turystycznych, prowadzących przez woj. zielonogórskie: szlaku samochodowego, szlaku wodnego i wreszcie szlaku pieszego. Autorom chodzi tu przede wszystkim o to, ażeby przy opisie poszczególnych szlaków przedstawić piękno tych okolic jak również zwrócić uwagę na godne zwiedzenia zabytki historyczne, jakich jest tu niemało.

Na wstępie „Informatora“ umieszczono artykuł przewodniczącego MRN w Zielonej Górze Wacława Maciejewicza, przedstawiający perspektywiczny rozwój Zielonej Góry, i to we wszystkich dziedzinach.

Przy końcu broszury Krzysztof Wojtowicz, przewodniczący Komitetu Okręgowego TRZZ w Zielonej Górze, opisuje zniszczenia powstałe na terenie województwa na skutek działań wojennych i jak poczynając od r. 1945 stopniowo miejscowa i przybywająca ludność zaczęła je usuwać. Autor przedstawia dotychczasowe osiągnięcia, a jednocześnie obrazuje perspektywy dalszego rozwoju województwa zielonogórskiego.

Na ostatnich stronach książeczki Irena Kubicka przedstawia życie kulturalne tego terenu.

„Informator“ zawiera także kilkadziesiąt stron ogłoszeń przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych i usługowych, co daje nam w dużej mierze pojęcie o rozwoju życia gospodarczego na terenie województwa zielonogórskiego.

Autorzy „Informatora“ chcieli zbliżyć woj. zielonogórskie szerokim kołom naszego społeczeństwa drogą przedstawienia wartości historycznych i gospodarczych oraz piękna jego terenów. Można powiedzieć, że ciekawy, ilustrowany, zapatrzonny w mapę „Informator“ w dużej mierze zamysł ten spełnia.

Adam Chomicz

„ZESZYTY OSWIĘCIMSKIE“, 1. Oświęcim 1957. Państw. Muz. (Krakowskie Zakłady Graf.) s. 2 nlb., 184, tabl. objęte liczb., ilustr.

Oświęcim — to największy obóz koncentracyjny z okresu II wojny światowej na naszych ziemiach, obóz, w którym najwięcej było Polaków i najliczniejsze poniśli ofiary. Toteż dzieje obozu koncentracyjnego Oświęcim-Brzezinka z jego licznymi komandami i filiami powinny specjalnie interesować historyków polskich tego okresu.